

BIULETYN DWORCOWY



Przerwanki nr 12
12 lipca 2013 r.

Imieniny obchodz : Bruno, Paulin oraz Andrzej, Bonifacy, Brunon, Epifania, Euzebiusz, Feliks, Hilarion, Hilariona, Himisław, Imisława, Jan Gwalbert, Janina, Jazon, Leon, Leona, Marcjanna, Natan, Piotr, Prokles, Prokul, wi to y , Tatomir, Wera, Weronika



WARS WITA WAS

czyli konduktorzy i kierownicy poci ągów jedz za darmo.



W rod wszyscy ch tni kierownicy poci ągów (czyt. kadra obozów) mogli zwiedzi nasz WARS-owski kuchni . A poniewa z WARS-a nikt nie mo e wyj głodny, a personel kuchenny był akurat nieobecny, szanowna kadra kierownicza wzi ła si za samodzielne gotowanie. Praca przebiegała w trzech zespołach. Udało nam si przygotowa grzanki z masłem

czosnkowym, suszonymi pomidorami i serem, placki ziemniaczane z sosem czosnkowym (ewentualnie z cukrem), a na pó ny (a wła ciwie nocny) deser sałatk owocow .

Okazało si , e mimo sytych posiłków serwowanych trzy razy dziennie przez nasz dworcowy WARS, kierownicy poci ągów okazali si wyj tkowo wygłodniali i nie zostawili adnych resztek, którymi mogliby podzieli si w swoich obozach. Kto proponował dzielenie si obierkami z owoców, ale ostatecznie pomysł upadł.



Był może, kto wie, wśród obecnych znalazł się na niejaki chętny – sprawa pozostała niewyjaśniona ponieważ obierkiżnik był.



W trakcie spotkania kierownicy pociągów wykazali się również niełatwymi umiejętnościami literackimi – powstało opowiadanie, które poniżej przytaczamy. I choć trudno doszukać się w nim większego sensu, to niezaprzeczalnie jest ono pełne nieoczekiwanych zwrotów akcji i wiadomości o twórczym podejściu autorów do rzeczywistości. Uczymy ekscytującą lekturę.

HISTORIA ZAWIADOWCY

Znany ony zawiadowca stacji po całym dniu pracy wstąpił do WARS-a i spaść się jak winia. Następnie posmarował



chlebkiem masłem z obu stron i zamówił jajecznice z bekonem. Po czym popił ją tłustą herbatą zrobioną z wody po parówkach, które były i tak mniej spalone niż jego paluchy przypominające serdelki. Zostały wykonane ze starego miśsa smacznego szczurów – zawiadowca bardzo je lubił i chętnie spędzał z nimi czas.

Zawiadowca postanowił zrobić coś szalonego. Poszedł na najbliższy peron i zaczął energicznie wymachiwać dłońmi, tak aby przyciągnąć uwagę przechodzących mieszkańców miasta. Spadł wiejący deszcz, a morska bryza była soczysta, małe ogniki były tam i było dobrze. Każdego dnia odwiedzali to miejsce ludzie różnych zainteresowań, każdy z nich miał inne poglądy.



Zawiadowca zmodyfikował WARS-a w formie szwedzkiego stołu. Stół rozciągał się wzdłuż całego wagonu budząc w nim zachwyt, ponieważ pomysł o możliwości wyprawienia imprezy.



Na tej imprezie znalazł dziewczyn z kapeluszem na głowie, o którą starał się imprez. Gdy dziewczyna zdjęła kapelusz, usłyszał królika i przypomniało mu się o Alicji w Krainie Czarów i tym fajnym kapeluszniku. Nagle się ocknął i stwierdza, że bardzo lubi kapelusze. Wielkie rondo z kwiatami było główną atrakcją. Przez niego nie widział pyszności na kocu stołu, które zjadłby ze smakiem.

Potem zdjęł buty, wyciągnął nogi i zasnął.

CZYTELNICY PISZ

(w sprawie konkursu)

Druhu Komendancie, Szanowne Jury!

Ponieważ wszystkie egzemplarze



konkursowych gazetek przeżyły dzieci, owaładni te chcieli zdobyć nagród w ramach konkursu, postanowiłam w tej formie udzielić odpowiedzi.

Po pierwsze chciałabym pochwalić pomysł na poszerzenie wiedzy wśród młodych ludzi.

Po drugie jestem pod wrażeniem szaty graficznej, tekstów, pomysłów, tematów poruszanych w każdym numerze.

Bardzo pomocna dla mnie jest rubryka z prognozą pogody, dzięki której wiem, jakie obuwie wybrać na spacer z psem.



Przechodząc teraz do konkursu, to chciałabym pochwalić autora zdjęć. Jałuj jednak, że nie są w kolorze, wtedy łatwiej odgadłabym, co przedstawiają. Pewna jestem, że są to budowle, które mijam podczas spacerów po zgrupowaniu i lesie. Nie jestem w stanie odgadnąć stylu architektury, ale przedstawione fragmenty są zapewne zabytkami. Może nawet wciśniły się na list



UNESCO. Pi kne budowle zapierają ce dech w piersiach. Dostrzegam tu elementy pionierki z obozów, jak również istotne i strategiczne budowle grupowania.

Pi kne budowle!!!

A co do samej gazetki brakuje mi horoskopu codziennego, fotostory, kroniki towarzyskiej, wi cej reklam!!!

Licz c na wygran
pozdrawiam serdecznie,
ł cz c wyrazy
szacunku

*Magdalena
Stpiczy ska*

*(jakby był problem
z rozpoznaniem,
to dodam, e
jestem zwi zana
z kwatermistrzem
☺)*



OD REDAKCJI

Droga Pani Magdaleno!

Pani list uj ł nas za serce. Wielce radosne to chwile, gdy mo na przeczyta słowa uznania od wier-nych czytelników. Szczególnie gdy pisze je m dra i pi kna kobieta (słowa uznania dla druha kwatermistrza). Cho ze wzgl du na regulamin konkursu nie mo emy uzna Pani odpowiedzi, to postanowili my ufundowa dla Pani nagrod specjaln . Dlatego prosimy, aby w wolnej chwili zajrzała Pani do Domku Zawiadowcy Stacji aby odebra rzeczon .

Z wyrazami szacunku

Redakcja Biuletynu Dworcowego.

Zach camy do publikowania Waszych materiałów w gazetce.
Redakcja biuletynu znajduje si w domku zawiadowcy.